

GAZETA LUBELSKA

Rok II

NIEZALEŻNE PISMO DEMOKRATYCZNE

Nr 39 (348)

Generalnego Zgromadzenia O.N.Z.

Wybór sędziów do Trybunału Międzynarodowego

Siedzibą Trybunału będzie Haga

LONDYN, 7.2. (PAP). Agencja Reutera donosi, że Rada Bezpieczeństwa i Generalne Zgromadzenie przystąpiły w środę do wyboru 15 sędziów do Międzynarodowego Trybunału ONZ, siedzibą którego będzie Haga. Trybunał jest najwyższą instancją w dziedzinie prawa międzynarodowego. Podlegają mu sprawy wynikające z interpretacji traktatów oraz pogwałcenia umów międzynarodowych. Sekretarz generalny ONZ przedłożył spis 76 kandydatów, na których jednocześnie odbywało się tajne głosowanie w Radzie Bezpieczeństwa i na Generalnym Zgromadzeniu ONZ. Wybrani zostali: dr Mo Hsu (Chiny), prof. Krylew (Związek Radziecki), Badawi Pasza (minister spraw zagranicznych Egiptu), sir Arnold Macrair (Wielka Brytania), dr de Barros Azevedo (Brazylia), dr Fabena Alfaro (Meksyk), Hackworth (Stany Zjednoczone), J. E. Read (Kanada), Ares (Chile), dr Guerrero (San Salvador), dr de Visser (Belgia), prof. Basdevan (Francja), dr Zoricic (Jugosławia). Wszyscy wyżej wymienieni sędziowie otrzymali absolutną większość przy wyborach. Na popołudniowym posiedzeniu został wybrany jako 14-ty sędzia, dr Winarski (Polska). Wybór piętnastego sędziego, Kalestaed (Norwegia), dokonany przez Radę Bezpieczeństwa, został zatwierdzony przez Generalne Zgromadzenie.

Roczne wynagrodzenie sędziów Międzynarodowego Trybunału będzie wynosić 54 tysiące florenów holenderskich, co równa się około 5.540 funtów szterlingów. Przewodniczący Trybunału otrzyma specjalny dodatek w wysokości 1.500 funtów. Badawi Pasza będzie musiał zrezygnować ze swego stanowiska w rządzie egipskim, jeżeli przyjmie wybór do Trybunału Międzynarodowego.

22,5 MILIONÓW DOLARÓW WYNOŚĄ WYDATKI ONZ

LONDYN, 7.2. (PAP). Agencja Reutera donosi, że na posiedzeniu Komisji Administracyjno-Budżetowej został przyjęty zmodyfikowany budżet ONZ na rok 1946. Wydatki zostały zredukowane z 24.678 tys. na 22.532.750 dolarów, zgodnie z zaleceniem delegacji radzieckiej, która twierdziła, iż wydatki przewidziane w początkowym projekcie preliminarza budżetowego są nadmierne.

SIEDZIBY

INSTYTUCJI MIĘDZYNARODOWYCH

LONDYN, 7.2. (PAP). Agencja Reutera donosi, że na wtorkowym posiedzeniu Rady Gospodarczo-Społecznej ONZ został wybrany komitet, który zbada, czy rozmaite instytucje związane z ONZ, powinny również mieć swą siedzibę w Stanach Zjednoczonych. Niektóre instytucje jak np. UNRRA, Międzynarodowy Fundusz Walutowy i Bank Międzynarodowy, powinny znaleźć się w jednym z głównych ośrodków handlu międzynarodowego. Komisja dla spraw rolniczych i żywnościowych postanowiła obrąć za siedzibę miejscowość, w której będą się znajdowały naczelne władze ONZ. Komisja wychowawcza i kulturalna obrala za swoją siedzibę Paryż. Międzynarodowe Biuro Pracy wybierze sobie siedzibę w Genewie. Dotychczas niewiadomo, gdzie będzie się mieścić urząd do spraw lotnictwa cywilnego.

DALSZE OBRADY WE WRZESNIU

LONDYN, 7.2. (PAP). Agencja Reutera donosi, że Komisja Główna postanowiła, iż dalszy ciąg Generalnego Zgromadzenia ONZ odbędzie się we wrześniu w Stanach Zjednoczonych.

POMOC DLA EUROPY

LONDYN, 7.2. (Obsl. wł.). Wielka Brytania przedłożyła jutro Walnemu Zgromadzeniu Organizacji Narodów Zjednoczonych wniosek na temat katastrofalnej sytuacji żywnościowej w Europie.

140 milionom mieszkańców zniszczonych państw europejskich grozi w najbliższym czasie widmo głodu, dlatego też niezbędne jest, aby Narody Zjednoczone, a w szczególności ich członkowie posiadający znaczniejsze zapasy, oddali je na wspólny użytek.

Interpelacja w Izbie Gmin w sprawie Grecji

MOSKWA, 7.2. (PAP). Agencja Tass donosi, że w czasie debaty w Izbie Gmin jeden z posłów Partii Pracy zwrócił się do wicemin. Mac Neil z interpelacją w sprawie greckiej. Zapytał on, czy rząd grecki zamierza rozwiązać faszystowskie organizacje Hitosów i czy daje gwarancję, że na serio przeciwstawi się jej działalności. Mac Neil oświadczył, że byłoby nieojajnie wobec rządu greckiego wysuwać takie wątpliwości. Z ław Partii Pracy padły okrzyki: dlaczego? Lecz pozostały one bez odpowiedzi. Zapytano dalej ministra, czy wie, że grecka federacja związków zawodowych domagała się w dniu 24 stycznia opuszczenia przez wojska angielskie Gre-

Kanada zobowiązała się dostarczyć Europie 1.800.000 ton pszenicy i maki. Dwa inne kraje rolnicze jak Australia i Argentyna, nie będą w stanie zaopatrzyć wydatnie Europy ze względu na złe zbiory spowodowane suszą w ciągu ubiegłego lata. Również w Stanach Zjednoczonych zostaną wprowadzone ograniczenia, aby umożliwić eksport żywności.

Do 15 czerwca b.r. powrócą Polacy z Z.S.R.R.

MOSKWA, 7.2. (PAP). 700.000 Polaków opuści niebawem zachodnie tereny Związku Radzieckiego wyjeżdżając do Polski. W tej sprawie odbyła się w Moskwie konferencja działaczy Związku Patriotów Polskich z za-

Kronika dyplomatyczna

Minister informacji i propagandy Stefan Matuszewski przyjął ambasadora Jugosławii Bozo Ljumovica oraz attache prasowego dra Labud Kusovac'a.

Na konferencji uzgodniono zagadnienia prasowe i sprawy wydawnictw w Jugosławii. (PAP)

Minister informacji i propagandy Stefan Matuszewski przyjął przybyłego z Waszyngtonu publicystę dla spraw UNRRA, p. Gilberta Rodferna.

Na konferencji omówiono sprawę nakręcenia filmu o działalności UNRRA w Polsce. Film ten będzie w drugiej połowie marca wyświetlany w Waszyngtonie. (PAP)

cji i EAM powziął 7 stycznia br. podobną uchwałę. Minister odpowiedział, że wojska angielskie opuszczają Grecję, gdy wypelnia swe zobowiązania wobec Grecji i dodał, że dwie greckie organizacje zawodowe nie solidaryzowały się z tymi uchwałami.

Sprawa traktatów pokojowych tematem przyszłej konferencji ministrów

LONDYN, 7.2. (PAP). Agencja Reutera donosi, że plan traktatu pokojowego z Niemcami będzie przedmiotem dyskusji Rady Ministrów spraw zagranicznych na posie-

dzeniu, które odbędzie się prawdopodobnie w lipcu br.

W kołach politycznych twierdzi się, iż w marcu zostaną opracowane traktaty pokojowe z Włochami, Finlandią, Rumunią, Bułgarią i Węgrami. Zebranie ministrów spraw zagranicznych trzech mocarstw załezęć będzie od tego, ile problemów zostanie rozwiązanych po konferencji ich zastępców. Jeśli paryska konferencja 21 narodów zaaprobuje projekty ministrów spraw zagranicznych, lipcowe zebranie ministrów spraw zagranicznych będzie mogło przygotować grunt do ostatecznych traktatów pokojowych.

Anglicy muszą zacisnąć pasa

LONDYN (obsl. wł.). Minister wyżywienia Ben Smith zapowiedział dziś w Izbie Gmin dalszą redukcję przydziałów kartkowych dla ludności. Ograniczeniu ulegną przydziały tłuszczu, białka, drożdży i jaj. Przydział tłuszczu ograniczony zostanie od dn. 3 marca do 20 dag. tygodniowo. Anglicy będą musieli w najbliższej przyszłości jeść ciemniejszy chleb, gdyż wprowadzone zostały ze względów oszczędnościowych ograniczenia przemian. Minister stwierdził w swym przemówieniu, iż w Anglii daje się odczuć coraz silniejszy brak mięsa.

Strajki powodem rozwodów

LONDYN (obsl. wł.). Żołnierze amerykańscy, którzy zawarli związki małżeńskie z Angielkami, ubiegają się obecnie masowo o rozwody. Postępowanie swe tłumaczą tym, iż w związku z ciężką sytuacją ekonomiczną, jaka zapanała obecnie w Ameryce, czego najlepszym dowodem są masowe strajki, nie są oni w stanie zabezpieczyć i zapewnić utrzymania swym rodzinom.

Za siedem dni upływa termin

15-go lutego powinny śpiechlerze być zapełnione zapasem chleba dla miast — a rolnicy województwa lubelskiego nie spełnili jeszcze dotąd obowiązku dostaw!

Siedem dni zostało do wyczerpania wszystkich sił — nie tylko chłopskich — aby wypelnic plan, który jest podstawą całego planu odbudowy Polski!

W tych ostatnich siedmiu dniach nie ma w Lubelszczyźnie nic ważniejszego jak wzmoczenie w każdym dniu dostawa zboża i wszyscy, którzy bezpośrednio lub pośrednio mogą pomóc, muszą w tych ostatnich siedmiu dniach do końca wykorzystać wszystkie możliwości osobistego oddziaływania, urzędowej ingerencji, organizacyjnego wpływu, aby po piętnastym lutym mieć czyste sumienie wobec Państwa i Narodu!

W sprawie świadczeń rzeczowych nie ma różnicy zdań między partiami. Działacze polityczni wsi wzywają chłopów do spłacenia swego społecznego długu z całym naciskiem, którego wymaga krótki okres czasu, pozostały do 15-go. Partie chłopskie SL i PSL muszą w tych ostatnich dniach pokazać, że na ich wezwanie chłop dokona w ciągu siedmiu dni tego, co jest w takiej samej mierze jego obywatelskim obowiązkiem, jak wspaniałe wysiłki kolejarzy, górników, robotników portowych i przemysłowych!

SOLTYS I WÓJT, NAUCZYCIEL WIEJSKI, CZŁONKOWIE PARTII POLITYCZNYCH w terenie muszą być świadomi tego, iż współodpowiadają za efekt tych ostatnich siedmiu dni, za zebranie chleba powszedniego dla zburzonych i odbudowujących się warsztatów pracy całego narodu. DUCHOWNY w terenie pouczy wiernych o ich obowiązku w myśl orędzia Lubelskiej Kurii Biskupiej w sprawie świadczeń rzeczowych: „...Oddając bowiem zboże, oddajemy je swoim, oddajemy tym, co pracują w urzędach, fabrykach, szkołach lub warsztatach pracy dla jednego wspólnego dobra, dla dobra Ojczyzny”.

Ci, którzy bezpośrednio organizują akcję dostaw, mają jeszcze siedem dni czasu. Gdy użyją nie tylko wszystkich środków, ale też wszystkich swoich sił — chłop swój dług zapłaci!

procesu w Norymberdze

Grabieże niemieckie we Francji

NORYMBERGA, 7.2. (PAP). Francuski przedstawiciel oskarżenia, Gertoffer przedłożył dokumenty, stwierdzające, iż na rozkaz Hitlera wszystkie dzieła sztuki, będące własnością państwa oraz dzieła o historycznej wartości w zbiorach prywatnych miały być wywiezione do Niemiec, jako gwarancja dotrzymania warunków zawieszenia broni z roku 1940. W liście z dnia 11 lutego 1941 r. Goering stwierdza, iż wszystkie skrzynie ze znakiem H przeznaczone są dla Hitlera, noszące znak AH przechodzą na własność autora listu. Słynna kolekcja Rotschilda była przeznaczona dla Hitlera. Dokument podpisany przez Keitla, noszący datę z lipca 1940 r., stwierdza, iż rekwizycje dzieł sztuki, znajdujących się w posiadaniu Żydów, należy uważać za odszkodowanie dla Rzeszy za wielkie ofiary i ciężary, ponoszone w walce z żydostwem w interesie wszystkich narodów europejskich.

Prokurator stwierdza, iż z bibliotek francuskich wywieziono 550 tysięcy tomów do lipca 1943 r. W lipcu 1940 r. urząd „Dienststelle Westen“ zarekwirował 52 tysiące mieszkań żydowskich wraz z meblami, które zostały wywiezione do Niemiec. 70 tysięcy mieszkań zostało zdemolowanych.

Główny prokurator francuski Pierre Mounier zreasumował oskarżenie przeciwko głównym przestępcom wojennym, żądając kary śmierci dla wszystkich oskarżonych.

Po południu rozpoczęło się setne posiedzenie Trybunału.

W KILKU WIERSZACH

W Waszyngtonie donoszą, że spodziewane jest dziś opublikowanie przez prez. Trumana nowej „linii cen“, ustalającej stosunek między płacami i cenami. Nowa ustawa umożliwiłaby podwyższenie płac strajkujących robotników i ustaliłaby nowe ceny sprzedaży w zakładach przemysłowych.

— Japoński dziennik „Asahi“ składa podziękowanie władzom amerykańskim za dostarczenie Japonii transportu bawełny, który pozwolił uruchomić fabryki materiałów włókienniczych. Japonia spodziewa się dalszego importu bawełny.

— Przedstawiciel Stanów Zjednoczonych w Bukareszcie, wręczył wczoraj notę, w której rząd Stanów Zjednoczonych uznaje rząd rumuński. Wymiana przedstawicieli dyplomatycznych nastąpi prawdopodobnie w najbliższym czasie.

— Wczoraj rozpoczęto sprzedaż kolekcji znaczków pocztowych, należącej do zmarłego prez. Roosevelta. Osiągnięto sumę 60.000 dolarów.

— Rząd Stanów Zjednoczonych ma zamiar przesłać wkrótce rządowi Wielkiej Brytanii, ZSRR i Francji projekt rewizji traktatu zawieszenia broni z Włochami, który jest obecnie rozpatrywany przez komitet koordynacji politycznej departamentów wojny i marynarki.

— Premier hiszpańskiego rządu emigracyjnego Jose Giral oświadczył prasie, że przypuszcza, iż pierwszym krajem, który podejmie kroki dla uznania jego rządu, będzie Francja.

— Belgia zawarła ze Stanami Zjednoczonymi układ lotniczy, na podstawie którego wznowiona zostanie komunikacja lotnicza między obu krajami.

— Agencja Reutera donosi, że na posiedzeniu Izby Gmin odbyła się dyskusja nad projektem prawa kontroli inwestycji, którego celem jest zapobieżenie szalonej spekulacji, jaka była następstwem pierwszej wojny światowej.

— Brytyjskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych podało do wiadomości, że rząd Wielkiej Brytanii wysłał do rządu rumuńskiego notę, stwierdzającą zamiar Wielkiej Brytanii uznania nowego rządu rumuńskiego. Tekst noty zostanie opublikowany w dniach najbliższych.

MARTYROLOGIA

DEMOKRATÓW HISPANSKICH

NORYMBERGA, 7.2. (PAP). Oskarżyciel francuski przedstawił dokumenty stwierdzające nieznane dotąd opinii publicznej świata zbrodnie niemieckie, dokonane na hiszpańskich demokratów. Jeden z dokumentów zawiera zeznania komendanta obozu w Mauthausen, Franza Ziereisa, który oświadczył m. in.: „W roku 1940 po klęsce Francji przysłano do obozu Hiszpanów, którzy brali udział w wojnie domowej po stronie wojsk rządowych przeciwko pupilowi Hitlera, gen. Franco. Otrzymałem specjalne rozkazy w sprawie traktowania tych więźniów. Nikt nie wiedział, że więźniowie ci są Hiszpanami. Zarejestrowano ich jako francuskich jeńców wojennych. Na życzenie hiszpańskiego ministra spraw zagranicznych Serano-Suñera zapadła w Berlinie decyzja zlikwidowania hiszpańskich demokratów. W roku 1941 odbyła się sesja specjalnej komisji, która miała zadanie to wykonać“.

Stosy podań o pracę w sekretariacie O.N.Z.

LONDYN (obsł. wł.). — Do sekretariatu generalnego ONZ w Londynie napływają ze wszystkich stron świata podania na wysoko płatne i uprzywilejowane posady w sekretariacie. Specjalna komisja opracowuje skalę płac i przywilejów, i w ciągu najbliższego tygodnia przedłoży odpowiednie wnioski. Przewidywane jest utworzenie Międzynarodowej Komisji Egzaminacyjnej, która zajmie się selekcją kandydatów. Pracownicy otrzymają bardzo wysokie pensje, dochodzące do 350 funtów szterlingów miesięcznie, oraz szereg przywilejów i ulg jak np.: zwolnienie od podatku dochodowego dla nie-Amerykanów, 40-godzinny tydzień pracy, urlop co 2 lata z opłaconymi kosztami podróży do miejsca swego zamieszkania, dodatkni mieszkaniowe i rodzinne. ONZ pragnie przyciągnąć najlepsze elementy ze wszystkich krajów i dlatego ofiarowuje tak dobre warunki.

— Korespondent agencji Reutera w Lizbonie otrzymał od rządu portugalskiego nakaz opuszczenia kraju w ciągu 48 godzin. Władze nie podały powodów tego zarządzenia.

— Agencja Reutera donosi, że w brytyjskiej strefie okupacyjnej Niemiec zostały powołane do życia niemieckie trybunały doradcze, które mają za zadanie dopomóc władzom wojskowym brytyjskim przy eliminacji hitlerowców w Niemczech z instytucji urzędowych oraz z wybitnych stanowisk w przemyśle i innych gałęziach gospodarki.

— We Frywoldowie w Czechosłowacji aresztowały organy bezpieczeństwa 4 Niemki, które w okresie wojny pełniły funkcje dozorczyń w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu i Ravensbrück. Jedna z aresztowanych, Nitsche zeznała, iż jako członkini SS zabiła w obozach około 100 kobiet.

— Agencja Tass donosi, że w jednostkach Armii Czerwonej, stacjonujących w Niemczech, odbyły się wiece i zebrania przedwyborcze.

— Agencja Reutera donosi, że rząd brytyjski zgodził się na propozycję radcy państwa Sarawak, sir Charles Brooka, aby korona brytyjska przejęła to państwo na własność.

Uchwała Wojew. Rady Narodowej w Lublinie w sprawie obrony w Sądach Specjalnych

W pierwszych miesiącach powołania Sądów Specjalnych dla wymierzania sprawiedliwości zbrodniarzom hitlerowskim, volksdeutschom i zdrajcom narodu polskiego adwokaci Lubelszczyzny kierowani poczuciem patriotyzmu i świadomością bezmiaru krzywd wyrządzonych narodowi polskiemu występowali w obronie tych zdrajców tylko z urzędu. W ostatnich czasach daje się zauważyć coraz częściej wypadki, że poszczególne jednostki spośród palestry adwokackiej w Lubelszczyźnie opłaceni suto złotem zdobytym przez tych zdrajców na tysiącach ofiar polskich, na morzu krwi i łez, na zbrodniach i

FALSZYWE DOKUMENTY

Ziereis zeznał również, że w bloku nr 20 w Mauthausen gestapo urządziło tajną drukarnię, w której fabrykowano fałszywe dokumenty. Pracownicy tej fabryki nie mogli żyć dłużej jak trzy miesiące. Na kilka dni przed wkroczeniem aliantów fabryka ta została zniszczona. Ziereis podał również, że w roku 1944 we wrześniu odkryto spisek planowany przez austriacką partię komunistyczną. Sprowadzono 20 członków komitetu komunistycznego do Mauthausen i wymyślnymi torturami usiłowano wymusić na nich zeznania. Wszyscy zginęli.

Mowa przedwyborcza Komisarza Mołotowa

MOSKWA (obsł. wł.). W dniu 6 bm. odbyło się zebranie przedwyborcze moskiewskiego okręgu wyborczego, którego kandydatem do Rady Najwyższej ZSRR jest komisarz spraw zagranicznych Mołotow.

Oświadczenie Czang Kai Szeka

LONDYN, 7.2. (PAP). Agencja Reuters donosi, że generalissimus Czang-Kai-Szek oświadczył na konferencji prasowej, iż umowa międzypartyjna mająca na celu stworzenie rządu koalicyjnego, rozpoczyna okres współpracy między partiami politycznymi w Chinach. Dodał on, że reorganizacja rządu nastąpi w najbliższym czasie. Czang-Kai-Szek oświadczył również, że wojska chińskie wezmą udział w okupacji Japonii.

DYKTA brzoza i sosnowa
sucha i mokro klejona
FORNIERY, Siedzenia do krzeseł,
oparcia.
Składalca. Jezuicka 21, telefon 37-59.
529

— Korespondent agencji Reutera w Lizbonie otrzymał od rządu portugalskiego nakaz opuszczenia kraju w ciągu 48 godzin. Władze nie podały powodów tego zarządzenia.

UWAGA!!! Trzeci odczyt dr. A. Wojtkowskiego z cyklu

„Cechy Charakterystyczne Kultury Polskiej“

odbędzie się w niedzielę dnia 10 lutego o godzinie 16-tej w sali nr. 33 (lewy pawilon II piętro) K. U. L.

Aleje Racławickie 14

343

Ks. biskup Woźnicki głosi prawdę o Polsce w Stanach Zjednoczonych

WASZYNGTON (obsł. wł.). Przewodniczący Polsko - Amerykańskiego Komitetu Pomocy Polsce i biskup w Detroit ks. Woźnicki, który bawił ostatnio przez dwa tygodnie w Polsce, ogłasza w prasie amerykańskiej swe wrażenia, jakie odniósł w czasie pobytu w kraju. Artykuły ks. Woźnickiego zadają klam powodzi fałszywych

pogłoszek o sytuacji w Polsce, które rozsiewają sanacyjni emigranci, korzystający z gościnności na ziemi amerykańskiej. Biskup Woźnicki stwierdza, iż trudności związane z rozszerzeniem akcji pomocy Polsce są do przewyższenia. W czasie swego pobytu w kraju nigdzie nie spotkał on się z zarzutem ingerencji władz państwowych w sprawy religijne. Złożone przez powszechnie szanowanego wśród Polonii amerykańskiej biskupa świadectwo prawdy, wywołało duże wrażenie.

Delegaci EAM o Polsce

MOSKWA (obsł. wł.). Członkowie bawiacej obecnie w Związku Radzieckim delegacji EAM w rozmowie z korespondentem PAP oświadczyli, iż ruch opozycyjny w Grecji powiata gorąco odrodzenie wolnej i niepodległej Polski i że obserwuje on z sympatią kroki stawiane przez Polskę na drodze demokracji ludowej. „Całym sercem jesteśmy z naszymi przyjaciółmi polskimi — oświadczył delegat Parcalidis — i życzymy im dalszych sukcesów“.

krzywdzie narodu polskiego, zabiegają usilnie w Sądzie Specjalnym, starając się różnymi kombinacjami z hitlerowskich wilków zrobić niewinne jagnięta.

Wojewódzka Rada Narodowa potępia takie stanowisko tych jednostek spośród adwokatów Lubelszczyzny, którzy dla nabicia kieszeni występują w obronie zbrodniarzy i zdrajców naszego narodu, używając niejednokrotnie ciemnych machinacji.

Jednocześnie apeluje do Izby Adwokackiej, by dla obrony tych zbrodniarzy wyznaczała obronę z urzędu.

Wojewódzka Rada Narodowa w Lublinie.

Na widowni międzynarodowej

Włochy przed wyborami

Włochy znajdują się w przedzie dnia kampanii wyborczej, która potrwa parę miesięcy, gdyż wybory municypalne naznaczone są na marzec, zaś wybory do Konstytuancy — na kwiecień.

Dokoła tych wyborów wrota walki partyjnej. Nie dziwnego, gdyż Konstytuanta będzie miała decydujące znaczenie dla przyszłej demokracji włoskiej. Umożliwi ona głęboko sięgające reformy demokratyczne i likwidację faszystowskiego dziedzictwa. To też reakcja włoska wysłała się, aby przynajmniej odciągnąć termin Konstytuancy. Posługuje się ona przy tym skomplikowanym mechanizmem Rady Przedwyborczej, w której sztucznie przeciąga dyskusję, sabotując ostateczne omówienie prawa wyborczego. Poza tym do 15 stycznia zaledwie w 900 okręgach na ogólną ilość 7.200 ukończono ustalanie list wyborczych. Wobec takiej polityki nie wiadomo, czy rząd de Gasperi'ego zdoła przeprowadzić wybory do kwietnia 1946 roku.

Projekt prawa wyborczego w zasadzie ma charakter demokratyczny. Prawo głosu posiadają obywatele obu płci po ukończeniu 21 lat. Głosowanie jest bezpośrednie i tajne. System przedstawicielstwa — proporcjonalny, tzn. w każdym okręgu wyborczym mandaty podzielone będą między partiami proporcjonalnie do ilości otrzymanych głosów. Ogólnie zostanie wybranych 537 deputowanych, przy obliczeniu 1 deputowanego na 80.000 mieszkańców.

Chrześcijańscy demokraci prowadzą zjadliwą walkę o przeprowadzenie zasady obowiązkowości głosowania z sankcją karną za wstrzymanie się od głosu. Socjaliści i komuniści kategorycznie sprzeciwiają się tej propozycji ze względu na jej niedemokratyczny charakter.

W okresie przedwyborczym w różnych częściach kraju zwiększyła się wydawnictwo aktywność różnych podziemnych grup faszystowskich i monarchistycznych. Coraz częstsze są napady na lokale partii lewicowych i redakcje gazet miejscowych oraz na poszczególnych działaczy antyfaszystowskich. Ruch ten jest niejednokrotnie w różnych prowincjach. Na północy, która od niedawna dopiero oswobodzona została od niewoli faszystowskiej, główną rolę w poboczu sabotażowej grze pozostają organizacje faszystowskiej działającej w konspiracji. Należą do niej bojówki SAM (Squadre Accione Mussolini), podziemna „Partia Akcji Faszystowskiej”, „Faszystowsko-Demokratyczna Partia” i inne. Wszystkie te reakcyjne terrorystyczne partie posiadają duże środki finansowe pochodzące od wielkich przemysłowców i bankierów skompromitowanych w kraju w związku z faszyzmem, a przebywających w Szwajcarii.

Na południu duża aktywność rozwinęły różne podziemne organizacje monarchistyczne, jak np. GAM (Gruppi Accione Monarchici), grupy terrorystyczne SAAR (Squadre Accione Aldo Rosmini). Tym dostarczają środków reakcyjni obszarnicy i monarchiści.

W Sycylii ruch monarchiczno-faszystowski band łączy się z tzw. ruchem separatystycznym, na czele którego stoją obszarnicy.

Powyższe elementy usiłują wykorzystać w swej walce z demokratycznym rządem trudne położenie gospodarcze kraju, ostry kryzys aprowizacyjny i ciężką sytuację mas pracujących. W styczniu w szeregu miast odbyły się demonstracje bezrobotnych i byłych żołnierzy, którzy powrócili z niewoli. Demonstranci żądali poprawienia ich losu. Reakcja usiłuje wykorzystać takie fakty, Prasa prawicowa prowadzi zawiętą kampanię, zrzucając na lewicowców odpowiedzialność za trudną sytuację kraju.

Główne siły demokracji skoncentrowane są w KNO — Komitecie Narodowego Wytwolenia, do którego wchodzi 6 partii rzą-

dowych. Niestety jednak wewnętrzne walki między poszczególnymi partiami osłabiają wspólną akcję. Z 6 wspomnianych partii — 4 grają rolę kierowniczą. Są to: partia komunistyczna, socjalistyczna, chrześcijańskich demokratów i liberalna. Pozostałe dwie: „Partia Ruchu” i „Demokracja Pracy” mają mniejsze znaczenie, balansując pomiędzy prawym a lewym skrzydłem. Pierwsze trzy z wymienionych partii mają poważne poparcie w kraju. Liberalowie nie mają tego poparcia, zaś siła ich polega na stosunkach z kołami finansowo-przemysłowymi, skąd czerpią środki na propagandę. Oczywiście cała partia liberalistów nie składa się z reakcji, w skład jej wchodzi także i demokraci. Partia liberalistów odgrywa jednak rolę prawego skrzydła koalicji rządowej, zaś organ jej „Homo Qualunque” wychodzi w olbrzymim nakładzie, prowadząc propagandę prawicową. Sytuacja jest więc następująca: reakcja prowadzi walkę z frontem demokratycznym jednocześnie z zewnątrz i z wewnątrz — w tym ostatnim wypadku przez partię liberalistów,

która będąc wrogiem KNO wchodzi jednocześnie w jej skład. Front ten nie byłby tak groźny, gdyby pozostałe partie wchodzące w skład KNO były zgodne, ale i tu partia chrześcijańskich demokratów prowadzi walkę ze wspólnym frontem komunistów i socjalistów oraz Partią Ruchu.

Ostateczne wzajemne ustosunkowanie się zasadniczych partii politycznych będzie ustalane na zjazdach, które poprzedzą kampanię wyborczą. W końcu stycznia odbył się zjazd Partii Ruchu, w lutym odbędzie się zjazd liberalistów, socjaliści naznaczają swój zjazd na koniec marca, a chrześcijańscy demokraci — na początek kwietnia. Komuniści swój zjazd zorganizowali już w początkach stycznia.

Wybory do Konstytuancy Włoch staną się egzaminem dojrzałości włoskiej demokracji. Jeżeli ugrupowania demokratyczne potrafią zachować jednolitość i wspólną linię postępowania, to wybory doprowadzą do pogromu elementów faszystowskich i otworzą drogę do stworzenia podstaw nowych demokratycznych Włoch.

Zakończenie obrad Międzynarodowego Kongresu
b. Więźniów Politycznych Obozów Koncentracyjnych

WARSZAWA (PAP). W dniu 6 lutego br. zakończył swe prace Międzynarodowy Kongres b. Więźniów Politycznych Obozów Koncentracyjnych. Na ostatnim zebraniu uchwalone zostały następujące rezolucje:

I Kongres porucza polskiej delegacji zaproś w najkrótszym czasie do Warszawy po jednym delegacie z każdego kraju, reprezentowanego na obecnym kongresie. Ci delegaci ukonstytuują Komitet Tymczasowy, z siedzibą w Warszawie, któremu poleca się zorganizowanie przyszłego Kongresu Międzynarodowego. Komitet wyłoni prezydium.

II Pierwszy Międzynarodowy Kongres b. Więźniów Politycznych Obozów Koncentracyjnych zaleca obrać Brukselę, jako miejsce drugiego kongresu międzynarodowego.

Po uchwaleniu rezolucji przemawiali — delegat Belgii p. Gillet, przedstawiciel Danii, przewodniczący obrad kongresu — p. Foss oraz dr Kral, reprezentant Czechosłowacji, dziękując Polsce za zorganizowanie kongresu, który odnowił solidarność i przyjaźń b. więźniów politycznych. Zabrał również głos delegat Republiki Hiszpańskiej, p. Balides, podkreślając, że Warszawa, gdzie ślady barbarzyństwa hitlerowskiego są większe, niż gdziekolwiek indziej, była najodpowiedniejszym miejscem prac pierwszego kongresu b. więźniów politycznych.

Po przemówieniu delegata hiszpańskiego, zebrani na kongresie zgłoszili długotrwałą owację na cześć Republiki Hiszpańskiej, która walczy o wolność kraju, będącego od 10 lat pod jarzmem faszystowskim. Jako ostatni przemawiał przewodniczący polskiej delegacji dr Chromiecki, reasumując pozytywne wyniki kongresu i zapraszając wszystkich uczestników na wycieczkę po Polsce. Delegacje zagraniczne zwiedzą Kraków i Katowice, a także złożą hołd prochom milionów ofiar faszyzmu, zamor-

Z akcji świadczeń rzeczowych

Brygady robotnicze
działają w krakowskim

KRAKÓW, 7.2. (PAP). Celem usprawnienia akcji dostawy świadczeń rzeczowych, robotnicy krakowscy zorganizowali brygady, mające na celu niesienie pomocy w wyrównaniu braków aprowizacyjnych, spowodowanych niedostatecznym napływem obowiązkowych dostaw. Utworzono dwie brygady. Jedną z nich, liczącą 120 osób, udano się do pow. olkuskiego, druga zaś, 78 osób, pomaga w pow. miechowskim. Działalność obu brygad przyczyniła się już po kilku dniach do znacznej poprawy w dostawie zbóż.

WARSZAWA, 7.2. (PAP). Do dnia 3 stycznia br. „Społem” dostarczyło w ramach akcji specjalnej, do punktów rozdzielczych, żelaza — na sumę 33.845.495 zł, maszyn rolniczych — 2.411.440 zł, nawozów sztucznych — 61.510.981 zł, materiałów pędnych — 5.397.670 zł, materiałów budowlanych — 12.424.353 zł, materiałów pędnych — 5.397.670 zł, materiałów opałowych — 5.326.098 zł, opakowania — 3.485.000 zł, materiałów włókienniczych — 113.050.000 zł, artykułów gospodarczych — 19.970.501 zł i materiałów piśmiennych — 6.400.000 złotych. Razem na sumę — 254.881.454 zł.

W celu utrwalenia zwycięstwa nad faszyzmem
Rezolucja Kongresu w sprawie utworzenia
międzynarodowej federacji

Pomni krzywdę wyrządzonych ludzkości przez system faszystowski i niemiecki, którego programem i celem były unicestwienie i skazanie na niewolę ludów młodych i starych, pomni też, krwotoczne, upokorzenia, które wycierpeliśmy w więzieniach, obozach koncentracyjnych i obozach pracy, w trosce o odrodzenie ludzkości w duchu wolności, pokoju i prawdziwej demokracji, o rychłą odbudowę zburzonych i spalonych miast, wsi i warsztatów pracy, o zapewnienie młodym pokoleniom wychowania w duchu solidarności międzynarodowej i o równy start życiowy, bez wzglę-

du na pochodzenie, stan społeczny, wyznaczenie, rasę; w trosce o upamiętnienie bohaterstwa i męczeństwa tych wszystkich, którzy zginęli w walce z faszyzmem, braci naszych zgładzonych w więzieniach i obozach i na zesłaniu, my, niżej podpisani przedstawiciele wszystkich tych krajów, które stały się ofiarą najazdu hitlerowskiego i faszyzmu we wszystkich jego przejawach, zebrani na Pierwszym Kongresie b. Więźniów Politycznych faszyzmu, zwołanym w Warszawie z inicjatywy Polski, postanawiamy wytyczyć wszystkie nasze siły, aby poprzez w walce i czynu wszystkie konstruktory i postępowe elementy naszych krajów, które emierają do zapewnienia światu trwałego pokoju, wolności i demokracji. Wszystkimi nam dostępnymi środkami materialnymi i moralnymi przeciwstawiamy się kategorycznie wszelkiej nowej agresji ze strony pobitego, ale jeszcze nie całkowicie zlikwidowanego faszyzmu i hitlerizmu.

W celu utrwalenia zwycięstwa nad faszyzmem niemieckim przez bezwzględna walkę, zdemaskowania pod względem moralnym i politycznym wszelkich śladów ideologii faszystowskiej, unicestwienia w zarodku wszelkich prób i przejawów działalności profaszystowskiej tak w Niemczech jak i w innych krajach świata, pragnąc prowadzić tę walkę w oparciu o wzajemne zaufanie i przyjaźń między narodami młodymi i starymi, pamiętając, że przyjaźń ta stanie się narzędziem do wyrwania ostatnich korzeni faszyzmu pod warunkiem, że narody młode i stare będą walczyć o prawdziwą demokrację, bezkrytycznie przeciwstawiając się wszelkim osłabieniom jej, uważamy za konieczne stworzenie federacji i wyboru tymczasowego kierownictwa, które dokończy organizacyjno-ustaleniową federacji w ciągu 6-ciu miesięcy (statut, program itd.).

Dla stwierdzenia tego faktu kładziemy nasze podpisy pod tym aktem. Warszawa, dnia 5 lutego 1946 roku.

Akt ten został opublikowany w językach: rosyjskim, francuskim i polskim.

Uchwała

Wojew. Rady Narodowej w Lublinie

W związku z nieprzerwanymi napadami terrorystycznymi dokonywanymi przez elementy reakcyjne, a w szczególności zbrodnie, jakie miały miejsce:

- 1) W Krasnymstawie, gdzie z rąk zbrodniarzy poniosło śmierć kilka osób, a kilkanaście odniosło poważne rany.
- 2) Napad na Urząd Bezpieczeństwa w Łukowie i zamordowanie kierownika tego urzędu oraz spalenie budynku.
- 3) Zamach na starostę w Lubartowie i ciężkie poranienie go.
- 4) Oraz codzienne napady, rabunki i morderstwa cywilnej ludności w różnych punktach naszego województwa.

Wojewódzka Rada Narodowa potępia działalność band reakcyjnych oraz wzywa organy Bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej do podjęcia jak najenergiczniejszych kroków w celu szybkiego wyeliminowania zbrodniczych elementów reakcyjnych i zaprowadzenia tak upragnionego przez wszystkich spokoju.

Jednocześnie Wojewódzka Rada Narodowa

wzywa wszystkie powiatowe i gminne Rady Narodowe oraz całe społeczeństwo Lubelszczyzny do okazania jak najwydatniejszej pomocy organom Bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej w wypełnieniu elementów przestępczych, gdyż od udziału całego społeczeństwa pragnącego dobra dla wyzwolonej Ojczyzny, zależy szybkie zaprowadzenie ładu i spokoju w terenie.

Ponadto Wojewódzka Rada Narodowa wzywa wszystkie Powiatowe Rady Narodowe i partie polityczne do podjęcia szerokiej akcji uświadamiającej i wychowawczej, gdyż działalność agentów reakcji wypacza dusze młodzieży naszej, wychowując ją na zbrodniarzy. Wspólnym wysiłkiem Rad Narodowych, partii politycznych i społeczeństwa pragnącego spokoju w pracy przy odbudowie silnej niezależnej i demokratycznej Polski, położony zostanie kres zbrodniom dokonywanym przez zwyrodniałe elementy.

WOJEWÓDZKA RADA NARODOWA

Podstawą każdego sukcesu jest zawsze człowiek

Uroczystość rozdania nagród najbardziej zasłużonym pracownikom D. O. K. P. — Łódź

W dniu 5 lutego br. w sali Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi odbyła się uroczysta rozdanie nagród pieniężnych najbardziej zasłużonym pracownikom Dyrekcji Kolejowej Łódzkiej, którzy pracą swą przyczynili się w znacznej mierze do tego, że DOKP Łódź jest dziś dyrekcją, przodującą w kraju. W uroczystości wzięli udział: minister komunikacji inż. J. Rabanowski, minister komunikacji inż. H. Minc, dyr. Dep. Komunikacji i Łączności przy Kom. Ekon. Rady Ministrów ob. Askonos, wicewojewoda Szubiński oraz delegaci Nadzwyczajnej Komisji Rządowej dla Spraw Usprawnienia Transportu Kolejowego: inż. Babiński, inż. Baras. Gości powitał dyrektor DOKP Łódź ob. Bochnet.

Z kolei głos zabrał delegat Nadzwyczajnej Komisji Rządowej inż. Babiński, podkreślając, że w ciągu 2 miesięcy pracy Nadzwyczajnej Komisji dużo zmian na lepsze zaszło w kolejnictwie i to nie tylko na terenie dyrekcji łódzkiej, ale i w całej Polsce.

PRZEMÓWIENIE MIN. RABANOWSKIEGO

Następnie przemówił minister komunikacji inż. Rabanowski. Dno kryzysu transportu kolejowego nastąpiło na jesieni r. ub. Doszło do tego, że huty były wygaszone, a ludność nie miała węgla. Tabor kolejowy zniszczony był wprawdzie bardzo znacznie, remont istniejącego zaś taboru utrudniony z powodu braku surowców i części zamiennych. Jednak w ramach istniejących urządzeń i personelu można i trzeba było zmienić istniejący stan rzeczy. Górnik, obywatel się bez tłuszczu, dawał węgiel — dla kolei, głodny włóknarz produkował materiały dla kolejarzy — kolejarz w zamian też powinien był dać z siebie maksimum wysiłku. Rząd — mówił dalej min. Rabanowski — dał najlepszych swoich ludzi do pomocy w rozwiązywaniu problemów transportowych — ale nie tylko oni stanowili ową Nadzwyczajną Komisję. Pod tą nazwą należy rozumieć i Związek Zaw. Kolejarzy i partie polityczne i cały zbiorowy wysiłek wszystkich pracowników kolejowych.

Zwracając się zaś wprost do kolejarzy min. Rabanowski przypomniał im, że należy spodziewać się jeszcze mrozów i zamieci śnieżnych. Ponadto w niedługim czasie przybędą do Polski Polacy ze Związku Radzieckiego wraz z całym dobytkiem, że około półtora miliona Niemców odesłanych zostanie do kraju macierzystego, że czeka nas kampania siewna, od której wyników zależy, czy będziemy mieli chleb, że zdolność przepustowa naszych portów zwiększa się z każdym dniem. O tych rzeczach kolejarze już dzisiaj muszą myśleć. Jeżeli zaś będziemy o tych sprawach pamiętać — zakończył swe przemówienie min. Rabanowski — to bitwę o transport wygramy.

Znaczna poprawa w załadunku węgla

W wysyłce węgla z kopalni nastąpiła w tym roku znaczna poprawa w porównaniu do miesiąca grudnia. W styczniu plan załadunku kolejowego został wykonany w 89,9 proc., podczas gdy w grudniu wynosił 81,5 proc. Najlepiej w styczniu wykonany został plan załadunku na kopalniach Zjednoczenia Rybnickiego — 106,7 proc. oraz Zjednoczenia Mikołowskiego — 102,2 proc. W 100 proc. wykonany plan załadunku Dąbrowskiego.

Wzrost obrotów towarowych w Gdyni

W styczniu miał miejsce dalszy wzrost obrotów towarowych w stosunku do poprzednich miesięcy. W związku z poprawą transportu kolejowego nastąpił wzrost eksportu węgla.

Import w styczniu wyniósł ponad 70.000 ton, w tym towarów zbiorowych, pochodzących wyłącznie z przesyłek UNRRA — 41.500 ton. Import rudy wynosił około

PRZEMÓWIENIE MIN. MINCA

Po czym przemówił minister przemysłu ob. H. Minc — przewodniczący Nadzwyczajnej Komisji Rządowej dla Spraw Transportu. „Musimy dobrze sobie uprzytomnić — mówił min. Minc — stan naszego transportu, gdy dwa i pół miesiąca temu zaczęliśmy pracę. Dziś możemy sobie otwarcie powiedzieć, że stan był krytyczny. Mielśmy zapasy żywności na Zachodzie, nie mogliśmy ich przewieźć na wschodnie tereny kraju. Wszędzie narastało niezadowolenie. Wszystkiemu, rzekomo był winien kolejarz. Wygaszano piece hutnicze, nie było w oknach szyb, a huty szkła stawały. Przychodziły statki z dostawami UNRRA, wydawały się je na nadbrzeżu, ale nie było czym przewieźć towarów. Sytuacja wydawała się beznadziejna. Robotnik mówił: poco te moje wysiłki w celu podnoszenia wydajności pracy, kiedy fabryki stają, bo nie mają opału. Chłop widział, jak jego kartofle gniją na rampach. I w tym krytycznym momencie Rząd powołał Nadzwyczajną Komisję Rządową dla usprawnienia transportu kolejowego, wyposażoną w nadzwyczajne pełnomocnictwa. Szczęściem nie potrzeba było posuwać się do środków ostatecznych, radykalnych, a mimo to wspólnym wysiłkiem podnieśliśmy koleję z jej upadku. Przecież nie zwiększyła się znacznie ani ilość wagonów, ani parowozów. Nie wieszano, nie stosowano terroru, dzięki czemu więc osiągnęliśmy

te rezultaty? — zapytuje mówca. — Dzięki temu, że zaangażowano do masy kolejarskiej, że skoncentrowano wszystkie wysiłki przede wszystkim na najważniejszym ogniwie łańcucha trudności, na splotie węglarek i po trzecie, że przestrzegano ściśle wykonania wydanych rozkazów. Ponad milion Niemców przewieźć musimy poza nasze granice. W najbliższym czasie przybędzie do Polski 600 tysięcy ton ładunków UNRRA, musimy też wamówić dziesiąty ładunek węgla do 100 tysięcy ton, przygotować się do sezonu budowlanego. Czy można wykonać te zadania? Można i trzeba! Potrzeba nam więcej taboru, będzie on przychodził z Ameryki, gdzie nakładają się transakcje na dostawę 20 tys. wagonów. Ponadto fabryka we Wrocławiu produkuje już wagony. Będą również z zagranicy przychodziły obrabiarki, będą się kompletowały narzędzia, nie zapomniemy jednak, że podstawą każdego sukcesu, jest zawsze człowiek. W tym wypadku — kolejarz. Trzeba pamiętać o człowieku, o ludziach, których można i trzeba się radzić. Bez ich energii i entuzjazmu nie się bowiem zrobić nie da. Nic nie jest wart dyrektor, czy naczelnik, który nie wyciąga zdolnych ludzi na wyższe stanowiska, nie liczy się z ich zdaniem.

Następnie dyr. Soborski odczytał listę 200 nagrodzonych pracowników DOKP Łódź. Nagrody pieniężne wynosiły od 1 tysiąca do 2 tysięcy złotych.

Polska ofiarowuje węgiel na rzecz UNRRA

Decyzją Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów, Polska ofiaruje na rzecz akcji pomocy, prowadzonej w ramach UNRRA, 100.000 ton węgla. Na podstawie porozumienia z przedstawicielem UNRRA, przekazywanie węgla rozpoczęło się z dniem 1 lutego br.

Znamienny jest fakt, że Polska, mimo olbrzymich zniszczeń wojennych trudności, w jakich znalazła się na skutek poczynionych przez okupanta dewastacji, bierze, w miarę swoich możliwości, udział w pomocy innym, wyniszczonym przez wojnę narodom.

Polska, która w okresie wojny z hitlerowskim imperializmem swoim olbrzymim wkładem stanęła w pierwszych szeregach

Celuloza radziecka dla Częstochowy

Częstochowska fabryka papieru otrzymała w ostatnich dniach 342 tony celulozy ze Związku Radzieckiego. Celuloza ta jest pochodzenia fińskiego i dostarczona została dla przemysłu papierniczego, w ramach umowy handlowej polsko-radzieckiej. (PAP)

108,6 proc.

przedwojennego wydobycia

Przeciętne dzienne wydobycie węgla wynosiło w Polsce w styczniu br. 133,4 tys. ton. W porównaniu do analogicznego przedwojennego wydobycia, które wynosiło 127 tys. ton, poziom styczniowej produkcji z bieżącego roku wynosi 108,6 proc. (PAP)

narodów, walczących o wolność, dziś, gdy nadszedł okres współpracy w odbudowie świata, nie daje się zdystansować innym narodom. Nie zasklepiając się w swych wewnętrznych troskach i kłopotach, pragniemy wnieść czynny udział w odbudowie innych krajów.

W ten sposób podkreślamy nadal swe zaszczytne stanowisko w rodzinie Narodów Zjednoczonych. (PAP)

Z KRAJU

MARSZAŁEK ROLA-ZYMIERSKI NA ŚLĄSKU

W tych dniach Marszałek Polski Michał Rola-Zymierski wizytował jednostki wojskowe, rozlokowane na Górnym i Dolnym Śląsku. Naczelnego Dowódcę Wojska Polskiego witali entuzjastycznie żołnierze, ludność miejscowa i przedstawiciele władz. (PAP)

PROCES

ŻEPODNIARZY HITLEROWSKICH

Specjalny Sąd Karny w Poznaniu na sesjach wyjazdowych w Gnieźnie i Mogilnie rozpatrywał 3 sprawy przeciwko obywatelom niemieckim, oskarżonym o spowodowanie licznych aresztowań wśród Polaków, którzy następnie wywiezieni do obozów koncentracyjnych i więzień niemieckich tam zmarli, względnie dotychczas nie powrócili. Sąd skazał Otylię Trepel z Radłowa, Annę Marvin z Dzierżni i Ottona Nasta z Mogilna na karę śmierci. (PAP)

KONTROLA REPATRIACJI ZE WSCHODU

Biuro Kontroli przy Prezydium Krajowej Rady Narodowej, przy współudziale delegatur Biura Kontroli przy Prezydium Wrocławskiej i Katowickiej Rady Narodowej, przeprowadza szeroko zakrojoną akcję kontroli przebiegu repatriacji ze Wschodu na Ziemię Zachodnią. (PAP)

NIEMCY OPUSZCZAJĄ DOLNY ŚLĄSK

W ostatnich tygodniach zwiększył się odpływ Niemców z Dolnego Śląska. Przez punkt graniczny Zgorzelice przechodzi dziennie 5-6 tysięcy Niemców. Przy przechodzeniu granicy obecna jest komisja.

OŻYWIENIE PORTU W SWINOUJŚCIU

Port w Swinoujściu nawiązał regularną żeglugę z innymi portami polskimi za pośrednictwem statku „Piast”. Statek ten przewozi również transporty repatriantów.

Poważne źródło dochodu mieszkańców stanowi rybołówstwo. Połowy wynoszą ponad 1.000 kg ryb dziennie. (PAP)

BRAK LEKARZY

NA TERENIE POMORZA ZACHODNIEGO

Na terenie Pomorza Zachodniego czynnych jest ponad 30 szpitali ogólnych, 14 szpitali zakaźnych oraz 2 szpitale skórno-wenerologiczne. Na obszarze tym potrzeba jeszcze ponad 200 lekarzy wszystkich specjalności. Szczególnie pożądanymi są chirurdzy i wenerolodzy. Potrzeba również około 100 lekarzy lętnistów i ponad 200 pielęgniarzek. (PAP)

WZMOŻONY RUCH REPATRIANTÓW Z USRR

W pierwszej połowie lutego przybędzie do Polski pięć dużych transportów z repatriantami ze Wschodniej Ukrainy. W drogę wyruszyło 1.252 osoby z Poltawy, 1.554 z Kijowa, 1.245 osób z Chersonia, 1.261 osób z Zaporozża i 1.158 osób z Noworosijska. (PAP)

9. II. 1946 r.

Sobótka Karnawałowa Restauracja „WISŁA”

Pod Zarządem Lubelskiej Spółdzielni Spożywców ma zaszczyt prosić szanownych Obywateli m. Lublina na tradycyjną „Sobótkę” taneczną dnia 9. II. 1946 r.

Ceny niskie

Wstęp 50 zł.

Ze względu na ograniczoną ilość miejsc prosimy o wcześniejsze rezerwowanie stolików i gabinetów.

532

Mydło „JAWA” i „PLON”

Doskonałej jakości

Do nabycia w każdym sklepie

Lubelskiej Fabryki Mydła.

LUBELSKA, Przemysłowa 5

Przedstawiciel: Litwiński, Lubartowska 8

377

Przedstawiciele KCZZ na Kongresie Szwajcarskich Zw. Zawodowych

WARSZAWA, 7.2. (PAP). Centrala Szwajcarskich Związków Zawodowych w Bernie (Union Syndicale Suisse) przesłała do KCZZ zaproszenie na Nadzwyczajny Kongres Związków Zawodowych, który odbędzie się w dniach 22, 23 i 24 bm. w Zurychu. Na porządku dziennym Kongresu znajdzie się m. in. rewizja statutu szwajcarskich związków zawodowych oraz przystąpienie centrali berneńskiej do Światowej Federacji ZZ w Paryżu.

Komisja Centralna Związków Zawodo-

wych delegowała na Kongres w Zurychu, jako swych przedstawicieli ob. ob. K. Witaszewskiego, Motylkę i L. Marka.

—000—

Film „Odbudujemy Warszawę” w Nowym Jorku

Universal News Reel Company wyświetla obecnie w 5 największych kinach Nowego Jorku film „Odbudujemy Warszawę”. Film już w pierwszym tygodniu oglądało około 100.000 osób. (PAP)

Rzetelny stosunek do pracowników i produkcji panuje w Państwowej Fabryce Obuwia im. M. Buczka

Motorem poczynań pozytywnych w sensie społecznym, jest człowiek odpowiedni, w pełni oddany sprawie, jakiej służy, a jednocześnie energiczny, zdolny administrator.

Takim właśnie człowiekiem jest dyrektor Państwowej Fabryki Obuwia im. M. Buczka w Lublinie, ob. Władysław Wesołowski. Syn ubożego leśnika, potem pracownik przemysłu obuwniczego, niepodległościowiec, działacz społeczny, nieustraszony organizator, wybija się od razu na czoło aktywna społeczna w organizowaniu Rady Związków i lubelskiej MRN. Jako wybitny fachowiec - praktyk organizuje zaraz po wypędzeniu okupanta komitet fabryczny powstającej fabryki obuwia i puszcza tę fabrykę w ruch, jako pierwszą państwową fabrykę obuwniczą. Od jesieni 1944 roku pracuje w tej fabryce na stanowisku majstra działu sztanterni, a potem w pełni zasłużenie, zostaje powołany na najwyższe miejsce kierownicze.

Gdy się wchodzi do gabinetu, dyr. Wesołowski, mężczyzna w średnim wieku, o energicznej twarzy i wesołych, jasnych oczach, przeprosza na wstępie za to, że rozmowa będzie przerywana przez interesantów. Rzeczywiście telefon dzwoni, bezustannie wchodzi interesanci, rozmowę może prowadzić tylko urywkowo.

TROSKA O PRACOWNIKA.

Właśnie przywieziono węgiel dla pracowników. Ponieważ jest on nieodpowiedni, dyr. Wesołowski kategorycznie odmawia przyjęcia i żąda przysłania kostki warstwowej.

Wychodzimy na podwórze fabryczne, gdzie jest nieco spokojniej. Dyr. Wesołowski o sobie nie chce mówić. Cechuje go rzadka skromność.

— Obejrzyjmy fabrykę, ona sama opowie.

W jasnych, świeżo odnowionych salach panuje hałas pracy. Maszyny wirują, kraja, szyją, zbijają, zapach skóry unosi się w powietrzu. Fabryka jest całkowicie zmechanizowana.

Przechodzimy przez poszczególne hale. Pracownicy, a jest ich 316, witają nas uśmiechem, uściskiem ręki, żartem. Ludzie pracują dobrze, są zadowoleni, czują się swobodnie. Nie widać ani chmurnych twarzy, ani lekliwych spojrzeń. Dyrektora tu lubią i szanują, za jego troskę o pracownika, za otwartość i uczciwy stosunek. Gdy tak chodzi od stoiska do stoiska, w zwykłym fartuchu robotczym, poważnie i spokojnie, widać, że to dobry, troskliwy gospodarz - społecznik.

PRZEKROCZONO 100 PROC.

Fabryka do stycznia przechodziła ciężki okres z braku surowca. Obecnie jest dużo lepiej i produkcja przekroczyła 100 proc. planu, a spodziewane jest osiągnięcie 150 proc.

Produkcja jest nastawiona w obecnej chwili na wyrób obuwia typu wojskowego, niemniej jednak wyrabiane jest obuwie cywilne zarówno męskie, jak damskie, oraz specjalne sportowe i górnicze. Rozpoczęto także produkcję sandałów letnich na skórzanej podszewce. Wyglądają mocno i efektownie. Pracuje także dział galanterii, produkując paski damskie.

OSIĄGNIĘCIA I TROSKI.

Dyr. Wesołowski zaprasza na pogawędkę pracowników, by podzieliли się uwagami z przedstawicielami „Gazety Lubelskiej”. Bołaczek jest dużo. Na plan pierwszy wysuwa się sprawa łaźni.

— Pomieszczenie mamy — wyjaśnia kierownik działu krajalni, ob. Chmielewski, — lecz funkcjonuje tylko jedna wana.

Bilety Loteryjne

do nabycia
w Kolekturze E. Michałowskiego
Bernardyńska 28, otwartej od 8 rano do
8 wieczór, w niedzielę od 10 do 3 po poł.
Telefon 34-87.

KRONIKA MIEJSKA

Społeczno - Obywatelska Liga Kobiet, Oddział w Lublinie, organizuje pierwsze Walne Zgromadzenie Kobiet w dn. 10.II.46 roku o godz. 10-ej rano w sali Wojewódzkiego Urzędu, ul. Spokojna 4.

Na Zgromadzeniu tym delegatka Ligi, która brała udział w Międzynarodowym Kongresie Kobiet w Paryżu, wygłosi referat sprawozdawczy. (JD)

Towarzystwo Muzyczne w Lublinie, ul. Kapucyńska 7, organizuje dziś, tj. w piątek dn. 8 lutego br. o godz. 18-ej VIII-my Koncert Symfoniczny, w którym weźmie udział lubelska orkiestra symfoniczna pod

dyrekcją Zygmunta Szczepańskiego, z udziałem Wiktora Bregy — śpiew. W programie: Moniuszko, Noskowski i Smetana.

Gdy wracamy, zwraca uwagę nowopostawiony magazyn.

— Postawiliśmy go sposobem gospodarczym — objaśnia dyr. Wesołowski. — Niestety, z powodu braku funduszy, nie możemy odbudować drugiego, również spalonego przez Niemców. Umieściłoby się tam łaźnię i warsztat mechaniczny, którego potrzebę fabryka bardzo odczuwa.

Zaglądamy jeszcze do kuchni, czystej i obszernej, gdzie staranne gospoście przygotowują obiad dla stołówek. Na stołnicach piętrzy się stos białych klusek i paruje smakowite, krajane na platy mięso. W stołówce jeszcze pusto, czysto wymyte stoły czekają na gości.

PLANY NA PRZYSZŁOŚĆ.

Świetlica jest duża, składa się z 3 pokoi. Znajduje się w niej stół do pokojowego tenisa, pianino, estrada dla okolicznościowych występów. Zainstalowano także dobre radio z... Pokażna biblioteczka zawiera k... i czasopisma.

Pytamy o plany na najbliższą przyszłość.

— Przede wszystkim — powiada z rzetelną troską w głosie dyr. Wesołowski, — musimy przeprowadzić gruntowny remont dachu. Dalej, zewnętrzny remont budynku, żeby nasza fabryka wyglądała ładnie nie tylko od środka. Następnie uporządkowanie terenu. Urządził się przy fabryce boisko do siatkówki, względnie koszykówki, bowiem nasza sekcja sportowa ma niezłą drużynę. Od wiosny, w ramach akcji wakacyjnej Zjednoczenia Przemysłu Skórzanego, zorganizujemy -eroko zakrojone wczasowe pracownicze w Domu Kultury, w majątku Tatary, gdzie zarówno starsi, jak i młodzież zyskają godziwy wypoczynek i rozrywkę.

BIBLIOGRAFIA

„Wiadomości Gospodarcze”

Leży przed nami nr 1 (ogólnego zbioru 3-ci) pisma, wydanego przez Izby Przemysłowo - Handlowe i Naczelna Radę Zrzeszeń Kupieckich R. P. pt.: „Wiadomości Gospodarcze”. Numer jest obszerny — zawiera 16 stron. Na naczelnym miejscu znajdujemy wnioskowy artykuł dra Marchwińskiego pt.: „Cel ostateczny polityki gospodarczej”. Autor, stwierdzając, że jedynym celem ostatecznym polityki gospodarczej jest powszechna podniesienie stopy życiowej ludności, a więc dobrobyt, podkreśla, że drogą do tego jest nie tylko zwiększenie dochodu społecznego, ale i jego właściwy podział, „w polskich warunkach miniony okres gospodarki — kapitalistycznej, a raczej faszystowskiej etatyzm-kapitalistycznej” — pisał dr Marchwiński — „nie przyczynił się do wzrostu dochodu społecznego. Obecnie zostały stworzone dwie potężne bazy dla poprawy dochodu społecznego — są nimi zapoczątkowana parcelacja przebudowy ustroju rolnego, oraz upaństwowienie wielkiego i średniego przemysłu”.

R. Osmólski w artykule „Ceny i drożyzna” ostrzega przed uważaniem każdej ceny wysokiej ze spekulacji. „W obecnych warunkach, konsumpcja i pieniądz w przebiegu kształtowania się ich są źródłem drożyzny. W walce z drożyzną musi wziąć udział państwo, zorganizowany czynnik publiczny, społeczeństwo, każdy w swoim zakresie”.

Numer zawiera bogatą kronikę, interesującą każdego kupca i przemysłowca. Znajdujemy tam informacje o organizacji przemysłu prywatnego, o postępowaniu w sprawie przydziału surowców, węgla, koksu, wapna i cementu, wyjaśnienia co do handlu hurtowego, omówienie 4 proc. daniny od przemysłu i handlu — i wiele innych aktualnych wiadomości. Cena numeru zł. 3 — w Lublinie „Wiadomości Gospodarcze” są do nabycia w księgarni H. Lipińskiego, Krakowskie Przedmieście 52.

Ratujmy biednych i głodnych

**SZCZEPIENIA OCHRONNE
ZABEZPIECZAJĄ PRZED
CHOROBYMI ZAKAŻNYMI**



J. N. KŁOSOWSKI

38)

„Klejnoty Buddy”

POWIEŚĆ DLA MŁODZIEŻY

- Przysięgam ci na Sziwę, że byłeś w błędzie!
- Co mi tam, twój Sziwa!
- A więc daję ci słowo korsarza!
- Nie wierzę w honor zbójców!

— W takim razie kłnę ci się na matki mogiłę, że nie myślałem o podstępie, a skarby korsarzy były mi najzupełniej obojętne!

— „Na matki mogiłę...” — powtórzył Bill w zadumie, a w głosie jego zadźwięczał smutek. Za bardzo kochał niedługo swą zmarłą matkę, by miał lekceważyć i to zaklęcie Fu-Lianga. Podniósł głowę i wpatrzył się badawczo w bladą, wymizerowaną twarz więźnia.

— Jakiż więc cel miała, do krośset piorunów, ta twoja tajemnicza wyprawa i to do tego w towarzystwie dwu szczeniaków? — zapytał już znacznie spokojniej, nie przestając bawić się rewolwerem.

— Chodziło mi o ocalenie człowieka!

— Odkąd to wyszlachećniałeś do tego stopnia, że zajmujesz się ratowaniem bliźnich? Gdybym cię nie znał, to gotówem pomyśleć, że nigdy nie lubiłeś, ani nie mordowałeś ludzi! Do krośset piorunów, odrzuć

tę maskę niewiniątka, bo ci w niej nie do twarzy! Powiedz raczej, ile zarobisz na tym interesie?

- Na jakim znów „interesie”?
- No, na tym „ratowaniu” bliźnich!
- Ani grosza, Bill. Daję ci na to moje słowo!
- Kłamstwo! Zwęszyłeś widać, do krośset diabłów, jakiś niezły interes, kiedy zrezygnowałeś tymczasem nawet ze skarbów korsarzy. Mów i to prędzej!
- Nie mam nic do powiedzenia.
- Naprawdę „nie”? — sztychł Bill.
- Tak.
- Ty! — ryknął Bill. Zerwał się z krzesła i jednym skokiem skokiem dopadł do Fu-Lianga. Wymierzył cios, ale więzień na czas uchylił się. Bill zaś straciwszy równowagę, runął jak długi na podłogę.

W tej chwili skrzypnęły drzwi kajuty i do wnętrza wszedł Ahmed. Zwinnym ruchem dźwignął kapitana i stanął przy progu wyprężony służyście.

— Precz, durniu! — wrzasnął Bill i z całej siły uderzył Ahmeda w twarz, między oczy. Ten zachwiał się, ale nie zmienił postawy. Tylko w źrenicach jego zapalił się zły blask.

— Precz, do krośset diabłów! Ahmed opuścił kajutę.

Bill wypadł na korytarz. Natknawszy się na jakiegoś marynarza, przywołał go do siebie. Był wściekły.

— Przyprowadź mi Fu-Lianga!

— Dokąd?

— Do ciemnicy pod pokładem!

— Rozkaz!

Wkrótce Fu-Liang znalazł się w mrocznej, wilgotnej norze. Usiadł bezwładnie i zaraz popadł w zadumę. Życie jego wisiało na cienkiej nitce, którą każdej chwili mógł przeciąć Bill, ale śmierci nie bał się. Chodziło mu obecnie przede wszystkim o nich, o Stefana i Johna. Ich chciał ratować. Jakże cierpiał na myśl o niebezpieczeństwie, grożącym chłopcom! Gdyby plan zawładnięcia „Kwiatem chryzantemy” powiódł się, jak wicher pognałby na ratunek. Przed oczyma stanął mu Ahmed. Widział jego spojrzenie w momencie nieważenia. Dzikie, nienawistny płomyk w wąskich, ciemnych źrenicach! Ten człowiek był już z całą pewnością zdecydowanym wrogiem Billa, chociaż niedawno jeszcze oddałby zań życie. Fu-Liang uśmiechnął się w mroku. Ahmed! „Kwiat chryzantemy” musi być mój! pomyślał, a jednocześnie przeciągnął się, aż zatrzeszczały kości.

Zgrzytnął klucz w zamku. W świetle lampki elektrycznej zarysowała się jakaś postać. Fu-Liang omal nie krzyknął z radości. Był to bowiem Ahmed. Młody Hindus przyniósł chleb i wodę.

Fu-Liang podziękowawszy za posiłek, wstał ze śliskiej podłogi i zbliżywszy się do przybyłego, rzekł:

— Bardzo współczuję panu, Ahmed!

(d. c. n.)

Kalendarzyk

LUTY

8

plątek

Dzisiaj: Jana z Mathy

Jutro: Apolonii

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Pogotowie ratunkowe	22-73
Straż ogniowa	11-11
Pogotowie elektryczne przy Elek-	
troni Miejskiej	29-61
Warsztaty wodociągowe i kanaliz.	21-42
Dyżurny Komendy Miasta M. O. . .	23-33
Komisariaty Milicji Obywatelskiej: I —	
21-91; II — 24-26; III — 24-27, IV —	
14-14.	

TEATR I KINA

TEATR MIEJSKI

Ze względu na chorobę p. Gorczyńskiej, przedstawienie „Ziemia nieulubiona” w dn. 7.II br. nie odbędzie się.

Wzaminian powtórzone będzie przedstawienie popularnej komedii Zapolskiej „Ich czworo”.

Ceny biletów niższe.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

„W TANCU DO KOŁA ŚWIATA” — pod takim tytułem zjeżdża do Lublina znakomity Polski Balet Mikołaja Kopcińskiego, znakomitego baletmistrza Opery Warszawskiej, który po powrocie z obozu koncentracyjnego stworzył wspaniały zespół baletowy, w skład którego wchodzi najwybitniejsze artystki choreograficzne, a między innymi Barbara Karczmarewicz, Halina Koszałkówna, Nina Nowakówna, Mikołaj Kopciński i Edmund Nowak.

Balet ten wystąpi w Lublinie w Teatrze Miejskim 7, 8 i 9 lutego o godz. 16-ej i niedzielę dnia 10 lutego o godz. 12-ej w południe.

TEATR MARIONETEK „BEMOL”

W niedzielę dn. 10 lutego br. o godz. 16-tej zostanie powtórzona opera komiczna w 6 aktach według baśni Andersena pt.: „Świniarek i królowa” z muzyką i baletami kompozytorów XVIII wieku.

Najbliższą premierą będzie „Sen profesora Rybora” pisma Homunculusa.

KINO „BALTYK”. Od środy 6 lutego br. wyświetla wielki film o wielkim lotniku pt.: „SZALONY LOTNIK” (Walery Czkałow). Produkcja radziecka. W rolach głównych: M. Gielowani, S. Meżynski, W. Bielekurov. Nadprogram: Polska Kronika Filmowa 1/46. Początek seansów o godz. 12.30, 14.30, 16.30 i 18.30. W niedzielę i święta pocz. 1-go seansu o godz. 10.30.

KINO „DOMU ŻOŁNIERZA” dziś i codziennie wyświetla międzynarodowy film — ewenement zrealizowany wspólnym wysiłkiem francuskich, radzieckich, amerykańskich i angielskich operatorów — „FRANCJA WYZWOLONA”. Początek seansów o godz. 14-tej, 16-tej i 18-tej.

KINO „RIALTO”. Ostatnie 5 dni — do niedzieli 10 bm. wyświetla wspaniały film polski „Jadzia”. W rol. gł. Smolarska, Cwiklińska, Zabczyński, Znicz, Sienicki. Nadprogram: Polska Kronika Filmowa nr 1/46. Początek seansów o godz. 12, 14, 16, 18. W niedzielę i święta 1 seansu o godz. 10-tej.

ZAPOWIEDZ

KONCERTU SYMFONICZNEGO.

VIII-my piątkowy Koncert Symfoniczny poświęcony będzie muzyce polskiej i czeskiej. Jako solista wystąpi znakomity śpiewak, artysta Opera Comique w Paryżu i oper szwajcarskich oraz opery warszawskiej, jeden z najlepszych wykonawców partii Stefana w „Strasznym Dworze” Montuski. Śpiewak o głębokiej kulturze wokalfnej i muzycznej. Orkiestra wykonana m. in. poemat symfoniczny „Step”, utwór nastrojowy pełen efektów kolorystycznych, sławne dzieło polskiej symfoniki. Dyryguje Z. Szczepański.

Demokratyzacja ubioru

każdy człowiek dobrze ubrany

Wojewódzka pracownia krawiecka mieści się przy ul. Lubomelskiej nr 5. Kierownikiem jest ob. Jan Gąsiorowski, b. współpracownik największych firm paryskich: człowiek, który ok. lat 30-tu spędził za granicą, a teraz po powrocie ofiarował swoje zdolności i swoje doświadczenie najszerzszemu rzeszom rodaków.

KAŻDY DOBRZE UBRANY.

Po ciekawych spostrzeżeniach z terenu zagranicznego, gdzie od dawna święcą triumfy polscy fachowcy, ob. Gąsiorowski oświadcza:

„Pragnęlibyśmy tu wszyscy, a jest nas ok. 30-tu, starszych i młodszych, żeby elegancji ubioru był w Polsce powszechnym. Jest to zagadnienie ważniejsze, niż się to komuś na pozór wydaje. Demokratyzacja stroju wyraża się, moim zdaniem tym, aby

każdy chodził w dobrze skrojonym i uszytym ubraniu, aby pracownik o mniejszych poborach tak samo wyglądał, jak ktoś zaможniejszy.

PRZEWAGA MŁODZIEŻY.

Mamy tu pracowników rozmaitych, przeważa jednak młodzież, która pracując, dąży się, a nawet zgola uczy. Wielu z nich ma ukończone kursy i nawet i egzaminy, jednak poziom jest bardzo nierówny. Pośpiech, z jakim owe kursy organizowano podczas okupacji, brak wówczas dobrych wykładowców, trudności w kształceniu się, spowodowały, że wielu czeladników nie zna nawet podstawowych zasad kroju. Dlatego tej pracowni dokształca fachowo młodzież, co nie raz jest trudniejszym zadaniem, niż np. nauka zupełnie niewykształconego elementu.

Zasadą naszą jest zainteresowanie ucznia materiałnie. Niestety, wiele pracowników pobiera po cichu opłaty od uczniów, czy uczennic, co jest w najwyższym stopniu nieobywatelskie.

MATERIAŁÓW PRZYBYWA.

Przechodzimy przez kilka dużych, oświetlonych sal, pełnych gwaru pracy. Młodzież pochylona nad stołami mierzy, szyje, prasuje.

Pytamy o materiały.

— Dzięki zwiększonemu obecnie przydziałom materiałów odzieżowych, klientela nasza może odświeżyć ubiór. Uskuteczniamy także przeróbki najrozmaitsze. Mamy również sporo klienteli prywatnej, z poza instytucji. Mogę śmiało powiedzieć, że naszą dewizą jest punktualność i solidność wykonania. Ceny mamy przystępne, tak, że nie obawiamy się konkurencji. Niewątpliwie z dalszą stabilizacją stosunków, obfitość i wybór materiałów będą rozwiązane

pozytywnie, a koszty roboty spadną dalej. Na zapytanie, czy fabryki gotowych ubiorów nie uczynią konkurencji pracownikom mniejszym, ob. Gąsiorowski uśmiecha się:

— Dobrzy fachowcy, w dodatku ożywieni duchem obywatelskim, zawsze się utrzymają. I co innego jest ubiór do pracy, a co innego garnitur, czy kostium wyjściowy. Zresztą, zwłaszcza kobiety, będą zawsze wolały strój indywidualny, niż produkcję masową. Według mego zdania — zakład taki jak nasz i fabryka gotowych ubiorów, bynajmniej się wzajemnie nie wykluczają, przeciwnie, stanowią naturalne dopełnienie wzajemne. (ac.),

Uwaga Prenumeratorów!!!

Podajemy do wiadomości, że prenumerata winna być opłacona najpóźniej do dnia 20 każdego miesiąca na miesiąc następny. Po tym terminie wysyłkę czasopism wstrzymujemy. 300

„GAZETA LUBELSKA” KIOSK

po cenie nominalnej sprzedaje wszystkie dzienniki i tygodniki — krajowe i zagraniczne codziennie od godziny 8 — 17. 365

Symboliczny pogrzeb

Biskupa Lubelskiego ks. Gorala

W dniu wczorajszym w Katedrze Lubelskiej zostało odprawione przez wikariusza Kapituły ks. dr Stopniaka nabożeństwo żałobne na intencję ks. biskupa Władysława Gorala, sufragana lubelskiego, który zginął śmiercią męczeńską w obozie oranienburskim zimą 1945 r.

W uroczystości żałobnej oprócz duchowieństwa wzięły udział delegacje ze sztabami instytucji rządowych, społecznych i szkół, oraz licznie zebrani wierni diecezji lubelskiej.

OGŁOSZENIA URZĘDOWE

LEGITYMACJE ZAWODOWE

DLA MIERNICZYCH PRZYSIĘGLYCH.

Zarządzenie prezesa Głównego Urzędu Pomiarów Kraju z dnia 17.I.1946 r. postanawia zaopatrzenie w legitymacje zawodowe wszystkich mierniczych przysięgłych, mających czynne biuro na terenie Rzeczypospolitej Polskiej.

Mierniczowie przysięgli zainteresowani w tej sprawie winni niezwłocznie składać podania do Głównego Urzędu Pomiarów Kraju za pośrednictwem Urzędu Wojewódzkiego Pomiarów, dołączając odpis dekretu, poświadczony przez Wydział Pomiarów, 2 fotografie, oraz podając datę urodzenia.

Wydanie legitymacji nastąpi w terminie do 1 marca 1946 roku. 530

DROBNE OGŁOSZENIA

NAUKA

KORRESPONDENCYJNE Kursy Księgowości, Informacje, Lublin, skrytka pocztowa 105. 437

REWELACJA!!! Każda z pań przy pomocy samouczka szycia i kroju ubiorów damskich i dziecięcych, modeli i żurnali oraz form kroju najnowszego i praktycznego, może obszyć samodzielnie całą swą rodzinę. Na teorię i praktykę uczęszczać trzeba tylko dwa tygodnie. Opłata bardzo niska. Lwowski krawiec damski, Jan Wierzbicki, Lublin, Noworybna 2 m. 15. 526

PRACA

INTELIGENTNA, solidna, zdolna z masympisaniem potrzebna do prywatnego przedsiębiorstwa handlowego. Wiadomość: Administracja, dział ogłoszeń. 490

POTRZEBNY rolnik, starszy, samotny, inteligentny, do opieki nad małym gospodarstwem, utrzymanie, wynagrodzenie, do omówienia. Zgłaszać się Staszica 14, Sokółowscy. 493

OGRODNIK i robotnicy (e) do ogrodu potrzebni zaraz. 8-to Duska 12, „Perfumaria”. 521

MŁODEJ, skromnych wybażni gospodini kulturalnej poszukuje wdowiec, inżynier. Podać krótki życiorys, znajomość pracy. „Gazeta Lubelska” pod „Prowincja”. 524

HANDLOWE

SPRZEDAM maszynę rymarską w bardzo dobrym stanie. Pochyła 3—16, III piętro. 492

SPRZEDAM materace poduszkowe, nowe, z włosia. Krakowskie 58—12. 484

SPRZEDAM tanio kredens, biurko, dwuosobowy tapczan, kokosowy chodnik. Weteranów 24, parter. 501

DOMY, place sprzedaje koncesjonowane przedwojenne biuro „Wygoda” Michałowski, Bernardyńska 28, tel. 34-87. 522 a

DO SPRZEDANIA restauracja w śródmieściu. Wiadomość „Gazeta Lubelska”, dział ogłoszeń. 522 a

HURTOWNIA Włókienniczo - Galanterijna, Bolesław Brzeziński, Łódź, Piłsudskiego 76, poleca: Pończochy, bieliznę męską, damską, dziecięcą, chustki, nici, wstążki, oraz wszelką galanterię. 533

GDANSKI Import i Eksport Owoców i Warzyw w Gdańsku, ul. Lawendowa nr 3, kupuje warzywa i ziemniaki całowagomowe i drobne, loco Gdańsk. Prosimy składać oferty. 535

ZGUBY

ZAGINĘŁO świadectwo szkolne pierwszej klasy gimnazjum w Tomaszowie Lub. Łopuszyńskiego Adama. 305

UNIEWAŻNIAM kennkartę oraz dowód kolejowy na nazwisko Czajko Wiktor, ur. 15.7.1909 roku. 485

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną, wydaną przez RIKU Siedlice na nazwisko Szymańskiego Mieczysława, zamieszkałego Szelczyk, gm. Skłodki, pow. Biała Podlaska. 513

UNIEWAŻNIAM zagubione dokumenty: metrykę ślubu, kartę rowerową, kartę rejestracyjną, oraz metrykę urodzenia na nazwisko Jana Martyniaka, zamieszkałego w Dróżkach, pow. Zielona Góra, wojew. poznańskie. 515

UNIEWAŻNIAM dowód osobisty (kennkartę), wydany przez Zarząd gminy Piasek na nazwisko Zawada Agaty, zamieszkałej w Lublinie, Weteranów 18. 514

ZGUBIONO metrykę urodzenia, świadectwo ukończenia gimnazjum mechanicznego w Lublinie, na nazwisko Witkowski Witold. 519

UNIEWAŻNIAM zagubiony dowód osobisty (kennkartę), wydany przez Zarząd miasta Parczew na nazwisko Bojko Katarzyny, zamieszkałej Lublin, Krak. Przedm. 64. 520

ZGUBIONO dnia 7 lutego rano, na trasie Szopena, Ewangelicka, Pierackiego, Radziwiłłowska i Wyszyńskiego torbę damską i chustkę z pieniędzmi (całymi), kartkami żywnościowymi, legitymacją nauczycielską, i w. in. Uczciwy znalazca proszony o zwrot za wynagrodzeniem w kancelarii szkoły nr 24 ul. Wyszyńskiego 6 lub Szopena 4, m. 6. 527

UNIEWAŻNIAM dowód tożsamości konia, wydany przez gminę Wólka Lubelska, na nazwisko Kasprzaka Stanisława, zamieszkałego w Świdniku Dużym. 525

POSZUKIWANIA

HALINY Orzepowskiej z synem Włodzimierzem, poszukuje Stanisław Łaziński, Warszawa, Praga, Brzeska 4 — sklep. 483

RÓŻNE

BACZNOŚĆ! Pracownicy krawieccy, pomocnicy krawiecy, krawcowe, bielizniarki, hafciarzki, modystki, kwiaciarzki itp. proszeni są o przybycie na zebranie dnia 10 lutego 1946 r. o godz. 11-ej rano do lokalu Okręgowej Komisji Związków Zawodowych w Lublinie, Krak. Przedm. 29 I piętro, sala „B”, celem zorganizowania się w Zw. Zawodowym Pracowników Odzieżowych. 508

NIE RUSZAJĄC SIĘ Z MIEJSCA, możesz listownie przesłać film do wywołania, odbicia, kupię błonę, przybory, otrzymać pocztą za zaliczeniem. Fotografika. Ignacy Płazewski, Łódź, Piotrkowska 132. 301

Hurtownia Chemiczna Nr 38

uznana przez Centralę Handl. Przem. Chemiczn.

„A W I T”

475

DOMANSKI WITOLD

Chemikalia gospodarcze i przem. Kraków, ul. św. Gertrudy 7 (dawnej Grodzka 5). Tel. 560-94.

Biblioteka Szkoły Umuzycznienia

Emma Althberg — Wybór łatwych utworów klasycznych dla początkujących pianistów.

30 utworów Bacha, Haendla, Hameau i in. ze wstępem historycznym i technicznym.

Cena zł. 90,

SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK”

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

534

Redakcja i Administracja Lublin, ul. 3 Maja 4, tel.: Redaktor naczelny 33-60. Sekretarz odpow. 26-59. Sekretariat Redakcji 21-08. Redakcja nocna 13-44. Dyrekcja 36-40. Buchalteria 25-88. Wydz. Organizacyjny 36-38. Kolportaż 35-85. Ekspedycja 25-64. Drukarnia 25-65. Księgarnia „Czytelnik” 26-07. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Punkty przyjmowania ogłoszeń: 1) Administracja „Gazety Lubelskiej”, 2) Księgarnia „Czytelnik” Krak. Przedm. 64. 3) Drukarnia ul. Zamajowska 24. 4) Kiosk — Bychawska 67. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.